

Sygn. akt XI Ka 383/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Śpiewła

Sędziowie SO Elżbieta Kowalska

SO Katarzyna Żmigrodzka (spr.)

Protokolant Małgorzata Dubiel

przy udziale Prokuratora Ireneusza Kuny

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 roku

sprawy M. W.

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Rykach

z dnia 24 stycznia 2014 roku sygn. akt VII K 167/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację

za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 520 (pięćset dwadzieścia) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

XI Ka 383/14

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że w dniu 29 czerwca 2012 roku około godziny 22 na drodze krajowej (...)w M., województwa (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przyczyniając się nieumyślnie do zaistnienia wypadku drogowego w ten sposób, że kierując samochodem m-ki R. (...) nr rej. (...) w rejonie przejścia dla pieszych i skrzyżowania przekroczył obowiązującą w miejscu zdarzenia dopuszczalną prędkość 50 km/h o około 25 km/h, przez co doprowadził do zderzenia z pieszym A. M. znajdującym się w stanie nietrzeźwości- 3promile alkoholu etylowego we krwi- przechodzącym przez jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżającym z prawej strony oświetlonym w/w pojazdem, w wyniku czego pieszy doznał obrażeń wielonarządowych i zmarł w ich następstwie w dniu 4 lipca 2012 roku w szpitalu, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy w Puławach VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Rykach uznał oskarżonego za winnego tego, że:

I. w dniu 29 czerwca 2012 roku około godziny 22.00 na drodze krajowej (...) w M., woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. (...) nr rej. (...) w rejonie przejścia dla pieszych i skrzyżowania przekroczył obowiązującą w miejscu zdarzenia dopuszczalną prędkość 50 km/h o około 25 km/h, przez co doprowadził do zderzenia z pieszym A. M. przechodzącym przez jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżającym z prawej strony oświetlonym w/w pojazdem, w wyniku czego pieszy doznał obrażeń wielonarządowych i zmarł w ich następstwie w dniu 4 lipca 2012 roku w szpitalu to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego grzywnę w liczbie 170 (stu siedemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wymiar jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego kwotę 1000 (tysiąc) złotych tytułem zwrotu wydatków na rzecz oskarżycielki posiłkowej;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem zwrotu części kosztów sądowych, pozostałymi wydatkami obciążył Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył **obrońca oskarżonego**.

Na zasadzie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości- na korzyść oskarżonego M. W..

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 2 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. przez błędną, jednostronną, z pominięciem okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, ocenę zebranego materiału dowodowego z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażającą się w bezkrytycznym obdarzeniu wiarą pierwotnej niepełnej, niejasnej i zawierającej teoretyczne niedopuszczalne wnioski w zakresie możliwości postrzegania przez oskarżonego, pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, bez uwzględnienia treści kolejnej pisemnej opinii oraz ustnych opinii wyrażonych przez biegłego na rozprawie w zakresie określenia możliwości uniknięcia wypadku przez oskarżonego w sytuacji drogowej wywołanej przez pieszego przy uwzględnieniu, że poruszałby się on z dozwoloną prędkością 50 km/h, zaś tor ruchu pieszego przebiegał w bezpośredniej bliskości przejścia dla pieszych;

- art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nieuprawnioną konstatację, iż obrona zmierzała do przyjęcia parametrów dowolnych, podczas gdy obliczenia biegłego na rozprawie dokonane zostały w oparciu o dopuszczalne naukowo normy parametryczne;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie interpretowania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, poprzez przyjęcie wbrew wskazanej zasadzie, niekorzystnych dla oskarżonego danych dotyczących toru ruchu pieszego, prędkości jego poruszania się, czasu reakcji kierowcy oraz współczynnika tarcia, co w konsekwencji doprowadziło do wniosku, że oskarżony mógł uniknąć zdarzenia przy prędkości 50 km/h, podczas gdy przyjęcie nieco innych, ale mieszczących się w dopuszczalnych granicach parametrów, winno skłonić do twierdzenia, że oskarżony takiej możliwości nie miał;

- art. 424 § 1 k.p.k. poprzez zupełne pominięcie w uzasadnieniu orzeczenia rozważań dotyczących przyjęcia i uznania za wiarygodne wskazanych wyżej danych, pozwalających na zrozumienie oraz prześledzenie toku rozumowania sądu, w

zakresie odrzucenia parametrów korzystniejszych dla oskarżonego, lecz mieszczących się w dopuszczalnych granicach normy, co czyni wyrok nie poddającym się należytej kontroli instancyjnej.

Podnosząc powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu i umorzenie postępowania o wkroczenie z uwagi na przedawnienie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego apelacja, w toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku, została uznana za niezasadną w stopniu oczywistym. Za taką oceną wniesionego środka odwoławczego przemawiało to, iż postawione w nim zarzuty jak też przytoczona na ich poparcie argumentacja okazały się być całkowicie chybione.

Wbrew twierdzeniom zawartym we wniesionym środku odwoławczym Sąd Rejonowy przy rozpoznaniu mniejszej sprawy nie dopuścił się obrazy wskazanych przepisów postępowania, która miałyby wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

Analiza treści wniesionego środka odwoławczego prowadzi do przekonania, że jego autor, poza wskazaniem własnej interpretacji zebranego materiału – nie wskazuje żadnych okoliczności nakazujących zakwestionowanie tak jego oceny, jak i finalnych wniosków sądu.

Sąd orzekający prawidłowo swoje rozstrzygnięcie w zakresie sprawstwa oskarżonego M. W. zarzucanego mu czynu w głównej mierze oparł na dowodzie z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych. Opinia ta jest jasna, pełna i wewnętrznie spójna. Opiniujący w niniejszej sprawie biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie obu uczestników ruchu i wskazał, na czym nieprawidłowości te polegały w przypadku każdego z nich. Wbrew twierdzeniom skarżącego, wnioski, jakie wypływają z uzupełniającej opinii biegłego nie różnią się od tych zawartych w opinii zasadniczej. Biegły zapoznał się z wynikami badań oskarżonego i odniósł się do ustalonego w nich czasu reakcji. Dodatkowo przeanalizował zdarzenie przy założeniu, że kierujący jechał z dozwoloną prędkością 50 km/h, a do zderzenia z pieszym doszło bezpośrednio za przejściem dla pieszych. Również przy takich założeniach zaopiniował, że M. W. miał możliwość uniknięcia zdarzenia, a popełniona przez niego nieprawidłowość polegała na tym, że jechał z prędkością znacznie większą od dopuszczalnej. Zdaniem biegłego przekroczenie dopuszczalnej prędkości o około 25 km/h miało wpływ na zaistnienie i przebieg wypadku. Trudno w takiej sytuacji podzielić zarzut apelacji, jakoby Sąd nie uwzględnił opinii uzupełniającej.

Potwierdzenia nie znajduje również zarzut obrazy art. 201 k.p.k. skoro skarżący nie wykazał, aby opinia biegłego, na której oparł się Sąd Rejonowy była niejasna, niepełna lub wewnętrznie sprzeczna. Co więcej, wskazana opinia uwzględnia wszystkie okoliczności, w jakich doszło do zderzenia się pojazdu z pieszym, a mając na uwadze powypadkowe położenie pojazdu oraz odrzut pieszego, przebieg drogi hamowania, obrażenia, jakich doznał A. M., jak też deformacje nadwozia oraz dysponując odpowiednią wiedzą fachową, dokonuje rekonstrukcji przedmiotowego wypadku drogowego. Z opinii tej wynika, iż przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie się obu uczestników zdarzenia. Nieprawidłowość popełniona przez oskarżonego polegała na znacznym przekroczeniu dozwolonej prędkości. Wnioski opinii są jednoznaczne i oczywiste w swej wymowie. Sąd Okręgowy nie znajduje żadnych podstaw do zakwestionowania opinii biegłego w jakiegokolwiek jej części.

Żadnego znaczenia z punktu widzenia prawidłowości zapadłego rozstrzygnięcia nie posiada fakt, iż Sąd Rejonowy uznał, że do zaistnienia wypadku przyczynili się oboje uczestnicy zdarzenia, skoro obowiązujący oskarżonego M. W. zakaz jazdy z prędkością przekraczającą 50 km/h miał charakter bezwzględny i nie podlegający żadnym ograniczeniom.

Mając na uwadze powyższe uznać zatem należy, iż wywody zawarte w apelacji mają wyłącznie polemiczny charakter i w istocie sprowadzają się do próby podważenia trafnej oceny dowodów poczynionej przez Sąd Rejonowy. Koncentrują

się one na uwypuklaniu niewątpliwego nieprawidłowego zachowania się na drodze drugiego z uczestników zdarzenia, przy całkowitym pominięciu naruszenia przepisów przez oskarżonego. Choć do sytuacji zagrożenia, której skutkiem było uderzenie pojazdu w pieszego, niewątpliwie doprowadził A. M., to oskarżony przyczynił się do zaistnienia tego skutku, gdyż jadąc zbyt szybko pozbawił się możliwości jego uniknięcia.

W tym miejscu należy podnieść, iż teoretyczny charakter opinii wynikający z braku danych absolutnie jej nie dyskwalifikuje, skoro przyjęte założenia znajdują logiczne wyjaśnienie. Natomiast ocena materiału dowodowego, jakiej dokonał Sąd Rejonowy zasługuje na aprobatę. Warto podkreślić, o czym zdaje się całkowicie zapominać skarżący, iż przejście dla pieszych jest strefą zakwalifikowaną jako najbardziej niebezpieczna, a zatem kierujący, zbliżając się do tego miejsca lub je przekraczając, zobowiązany jest do bezwzględnego zachowania "szczególnej ostrożności" w rozumieniu art. 3 p.r.d. O. Realizacja tej zasady w okolicach przejścia dla pieszych wymaga jazdy z taką prędkością, aby można było zatrzymać pojazd przed przechodzącym przechodniem.

W świetle oczywistości wniosków wywołanej opinii z zakresu ruchu drogowego w sprawie nie pojawiły się niedające się wyjaśnić okoliczności. Tym samym przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie miał tutaj zastosowania, a zatem przepis ten nie mógł być obrażony przez Sąd orzekający. Podnieść należy, iż biegły przyjmując do wyliczeń określone parametry kierował się swoją wiedzą fachową, literaturą specjalistyczną oraz zasadami obowiązującymi przy sporządzaniu opinii. Nie ma żadnych podstaw ku temu, aby uznać sposób przeprowadzenia opinii i wnioskowania za błędne. Odnośnie parametru dotyczącego współczynnika przyczepności biegły J. M. wyjaśnił w sposób logiczny, iż nie widział powodu, dla którego miałby w tej konkretnej sprawie przyjmować współczynnik 0,6, ponieważ jest on stosowany jako górna granica na nawierzchni mokrej. W tej sytuacji niezrozumiały i niezasadny jest zarzut jakoby biegły podczas sporządzania opinii przyjmował założenia niekorzystne dla oskarżonego, wszak z protokołu oględzin miejsca wypadku wynika, że nawierzchnia jezdni w czasie zdarzenia była czarna i sucha.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu apelacji, przyznać należy rację skarżącemu, że Sąd Rejonowy nie sprostął w sposób wyczerpujący wymogom art. 424 k.p.k. Pamiętać jednak należy, iż obraza przepisu postępowania skutkuje zmianą lub uchynieniem zaskarżonego orzeczenia tylko w razie stwierdzenia, że mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zaistniała, skoro wnioski dotyczące oceny zebranego materiału dowodowego, ustalonego stanu faktycznego oraz kwalifikacji prawnej czynu wyprowadzone przez Sąd są prawidłowe.

Zaskarżony wyrok jest również prawidłowy w części dotyczącej orzeczenia o karze. Wymiar i rodzaj orzeczonych kar świadczy o tym, że Sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności decydujące o karze, w tym także te łagodzące, we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostął wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianym w art. 53 k.k. Tym samym dolegliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia nie razi swoją surowością w rozumieniu art. 438 kpt. 4 k.p.k., a tylko wówczas byłaby podstawą do korekty tej części wyroku na korzyść oskarżonego.

Mając na uwadze zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień z art. art. 439 i 440 k.p.k., które należałoby uwzględnić z urzędu, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za drugą instancję uzasadniają przepisy art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych i art. 636 § 1 k.p.k.